

PAUza

Akademicka



Rok XVII

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności Nr 737

pauza.krakow.pl

Kraków, 19 czerwca 2025

pau.krakow.pl

Henryk Skarżyński Laureatem Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich w roku 2025



LAUDACJA PREZESA POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

Niezależnie od piękna platońskiej koncepcji poznania rozumowego, nasz codzienny kontakt ze światem jest oparty na postrzeganiu zmysłowym. To zmysły dostarczają nam informacji niezbędnych do funkcjonowania w świecie, czy będzie to środowisko dzikiej przyrody, czy kontakt z najbardziej wyrafinowanymi twórcami kultury, jak sztuki piękne i muzyka. Jesteśmy przy tym tak zbudowani, że wchłaniamy najwięcej informacji za pomocą wzroku

i słuchu, a wszelkie zakłócenia owych transmisji zubożają nasz kontakt z otoczeniem, mogą prowadzić do wykluczenia społecznego, a w pewnych, wcale nierzadkich okolicznościach sprowadzić na nas realne niebezpieczeństwo.

Za naszych czasów nastąpił ogromny rozwój leczenia wad i uszkodzeń wzroku i słuchu, co pozwoliło na podniesienie jakości życia milionów pacjentów. Jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że w naszym kraju istnieje



► czołowa w skali światowej instytucja badawcza i terapeutyczna w postaci Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu oraz Światowego Centrum Słuchu w Kajetanach. Instytut łączy, jak już wspomniano, funkcję jednostki badawczej z rolą specjalistycznego szpitala, szpitala zapewniającego kompleksową opiekę osobom z uszkodzeniami narządu słuchu, głosu, mowy, równowagi i oddychania. Proszę zwrócić uwagę na niezwykle szerokie spektrum tych działań. Corocznie jest przeprowadzanych ok. 20 tys. procedur chirurgicznych, a dotychczas wszczepiono ponad 14 000 implantów słuchowych. Nie mnie opowiadać Państwu o szczegółach, gdyż wymagałoby to choćby minimum wiedzy specjalistycznej.

Twórcą i dyrektorem Instytutu jest Profesor Doktor Habilitowany Henryk Skarżyński, badacz i terapeuta, autor tysięcy (tak tysięcy!) opracowań naukowych, nadający Instytutowi główne kierunki działania i zapewniający mu stały rozwój na światowym poziomie. Jego aktywność przyniosła mu już wiele nagród i zaszczytów. Między innymi jest doktorem honoris causa kilku ważnych uczelni oraz kawalerem Orderu Orła Białego. Profesor Skarżyński od

lat znajdował się w polu zainteresowania Komitetu Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, przyznawanej alternatywnie uczonym, artystom i działaczom społecznym. Jest to zgodne z zapisem w akcie fundacyjnym, według którego miały być honorowane: „prace literackie, naukowe i humanitarne, dokonywane z pożytkiem dla ojczyznanego kraju”. Warto przypomnieć, że pierwszymi laureatami byli Adam Stefan Sapieha, wówczas jeszcze biskup krakowski, a z czasem metropolita i kardynał (za działalność charytatywną w czasie I wojny światowej) oraz Henryk Sienkiewicz. Obecnie Fundatorami nagrody są Samorząd Województwa Małopolskiego i Miasto Kraków. Moim obowiązkiem i przyjemnością jest podziękowanie Fundatorom.

W roku 2025 przyszedł czas uhonorowania „polskim Noblem” Profesora Henryka Skarżyńskiego. Wybór był oczywisty i nastąpił ogromną większością głosów na poziomie Komitetu Nagrody i jednomyślnie na poziomie Rady Polskiej Akademii Umiejętności. Panie Profesorze, proszę o przyjęcie kolejnego wyróżnienia oraz podziękowań za Pana wielkie dokonania dla dobra tysięcy ludzi.

JAN OSTROWSKI

Zamek Królewski na Wawelu, 16 czerwca 2025

Polska Akademia Umiejętności
przyznaje niniejszym aktem

**Profesorowi
Henrykowi Skarżyńskiemu**

Nagrodę PAU im. Erazma i Anny Jerzmanowskich

Nagroda jest wyrazem najwyższego uznania
dla Czcigodnego Laureata

za pionierskie prace w zakresie przywracania słuchu
osobom niesłyszącym i niedosłyszącym

Łukasz Smółka

Marszałek
Województwa Małopolskiego

Jan Ostrowski

Prezes
Polskiej Akademii Umiejętności

Aleksander Miszański

Prezydent
Miasta Krakowa

Kraków 2025



WYSTĄPIENIE LAUREATA

Szanowni Gospodarze, Dostojni Goście, Przyjaciele, Koleżanki, Koledzy, Drodzy Członkowie Rodziny,

Bardzo dziękuję za wszystkie słowa wypowiedziane pod moim adresem.

Tę nagrodę imienia wyjątkowego człowieka i jego żony, niedocenionego w naszej świadomości społecznej, mam zaszczyt otrzymać w 45. roku mojej działalności zawodowej i w 30. roku istnienia resortowego Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu. Aktywność z tym związana bez reszty wypełniła moje życie. Przy tej okazji pragnę powiedzieć, a zwłaszcza pokazać kilka akcentów z tego, co wiąże się z moją i naszą działalnością naukową i kliniczną. Mówię moją i naszą, bo nigdy nie osiąga się kroków milowych samemu, chociaż często indywidualnie wychodzi się po odbiór tak wspaniałej nagrody jak ta. Chcę odnieść się krótko do komunikacji międzyludzkiej, bez której nie byłoby postępu cywilizacji, a człowiek nie mógłby tworzyć społeczności.

Można by o tym mówić bardzo dużo. Wiem, że mój czas jest ograniczony, dlatego wrócę krótko do historii. Jeżeli cofniemy się w czasy bardzo, bardzo odległe, to odkryjemy, że pierwsze sposoby zbiorowego komunikowania wiązały się z przesyłanymi sygnałami dymnymi. Potem pojawiały się kolejne sposoby, ale tak naprawdę dopiero kiedy człowiek opanował artykulację dźwięków, mógł organizować wokół siebie otoczenie i mógł wpływać na rozwój tego otoczenia. Kolejne kroki milowe miały miejsce ponad pięć tysięcy lat temu – był to system kurierski w starożytnym Egipcie, który wcale nie był gorszy, a może czasami nawet lepszy od obecnego. Już w starożytności doceniano znaczenie zmysłów. Arystoteles wymienił pięć podstawowych, dzisiaj można doszukać się ich ponad dwudziestu. Odniosę się do nich, ale przede wszystkim chcę się odnieść do blasków i cieni związanych z działalnością naukową i kliniczną. Blaski są dziś w tej pięknej sali, w tym pięknym miejscu, w tej pięknej chwili. Cienie są wtedy, kiedy jest trudno, kiedy czegoś brakuje, nie ma wsparcia, zrozumienia. Wielu, wielu naukowców nie przetrwało, bo nie przebiło się przez te otaczające ich cienie.

Słońce jest symbolem życia, a Wielki Patron tej nagrody rozświetlał ulice, dzielnice, całe miasta, zwłaszcza w Ameryce, wykorzystując wynalazki wdrożone do codziennej praktyki, użytecznej człowiekowi. Robił to systematycznie. Tak jak często o tym mówię podczas swoich wykładów, cytując trzeciego prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Jeffersona: *Jest nieprawdopodobne, ile może zrobić człowiek, jeśli będzie pracował systematycznie*. Potwierdzam tę myśl – rzeczywiście jest nieprawdopodobne, ile możemy zrobić, jeżeli będziemy pracowali systematycznie.

Nawiążę do słuchu i innych zmysłów. Kiedy widzimy smutną dziewczynę, a obok osobę z białą łaską, mamy większe współczucie dla tej drugiej. Ta smutna może być zakochana, zamyślona. Nikt się nie domyśli, że ona jest niesłysząca i ma ogromny kłopot komunikacyjny z otoczeniem. Tymczasem to właśnie słuch już od dwudziestego pierwszego tygodnia życia płodowego jest pierwszym kanałem odbioru informacji z zewnątrz. Kształtuje naszą osobowość, nasze zdolności, nasze umiejętności, te zapisane w genach i te, które powstają dzięki rozmnażaniu się sieci neuronalnych. Podczas ostatniego Kongresu Nauka

dla Społeczeństwa przedstawiono pomysł komputera pracującego w oparciu o żywe neurony. To tak, jakbyśmy postawili sobie za cel zbudowanie mózgu. Odwołuję się do tego przykładu, bo rzeczywiście droga słuchowa już w tak wczesnym okresie prenatalnym decyduje o odbiorze informacji z zewnątrz, o kształtowaniu nas, jest pierwszym kanałem komunikacji z otoczeniem.

Jak już wspominałem, nie wszystkim ludziom nauki się powiodło i nie każdy eksperyment kończył się oczekiwanym sukcesem. Uznany wynalazca Alessandro Volta wdrożył wiele swoich odkryć, ale jedno z nich, które odnosi się do tego, czym się zajmujemy przez ponad 30 lat, nie zyskało około 1800 roku uznania. Volta skonstruował ogniwo w przekonaniu, że osobie niesłyszącej można pomóc dzięki zastosowaniu stymulacji słabymi prądami, która spowoduje, że pacjent będzie miał wrażenie, że słyszy. O uznaniu ówczesnego otoczenia naukowego nie było mowy. Po 150 latach, w połowie XX wieku, naukowcy francuscy zbudowali pierwsze urządzenie, które pozwalało na bezpieczną stymulację zakończeń nerwu słuchowego, chociaż w jej efekcie pacjent bardziej czuł, niż rozumiał dźwięki występujące w otoczeniu. Od tego czasu musiało upłynąć kilkadziesiąt lat, zanim miałem możliwość dokonania pierwszych w Polsce operacji wszczepienia implantów słuchowych u dzieci i u dorosłych, dających efekt swobodnego rozumienia. Był to pierwszy wielki krok milowy. Kroków milowych, które są moim i naszym udziałem w wymiarze światowym, było jeszcze wiele. Świadczą one o tym, że to, czym się zajmujemy w naszym kraju w wymiarze interdyscyplinarnym, nie tylko jako lekarze, nie tylko jako psycholodzy, pedagodzy, inżynierowie, technicy, jest rzeczywiście na najwyższym poziomie. Przełomowe operacje i kroki milowe to efekt odwagi, realnej oceny tego, co można dzisiaj zrobić, i dobrej współpracy. Z obecnymi tu podczas tej uroczystości Prof. Andrzejem Czyżewskim i Panią Prof. Bożeną Kostek-Czyżewską z Politechniki Gdańskiej zrobiliśmy wiele kroków, pokazując, że nasza współpraca w zakresie medycyny i nowych technologii może przynosić wymierne efekty.

Cofnę się na chwilę do roku 1992, do tej pierwszej operacji, która zakończyła się sukcesem. Mój pierwszy pacjent stracił słuch jako osoba dorosła. Gdyby nie było sukcesu związanego z tą operacją i z kolejnymi w następnych dniach, nie byłoby również tego entuzjazmu, połączenia wysiłku wielu środowisk naukowych, niezbędnych w rozwoju tej metody leczenia, która tylko z pozoru odnosi się do medyków. Po pięciu latach pozwoliłem sobie podczas międzynarodowej konferencji naukowej w Nowym Jorku poświęconej implantom słuchowym zaproponować nową, oryginalną metodę leczenia, która rozszerzała wskazania do leczenia z dziesiątek tysięcy do milionów potencjalnych pacjentów. Nie było to łatwe. Pewnie nie wszyscy na takiej konferencji wiedzieli, w której części świata leży Polska. Nie było też wcześniej pomysłu, by leczyć nie tylko całkowicie niesłyszących, lecz także dziesiątki, obecnie już nawet setki milionów ludzi, którzy mają różnego rodzaju zachowane resztki słuchowe bądź dobry słuch, np. w zakresie niskich tonów, ale ich rozumienie jest na poziomie kilkunastu procent tego, co się dzieje wokół. Dzięki zaproponowanej przeze mnie bezpiecznej metodzie otoczeniowej oraz naszemu wpływowi ►

► na rozwój nowych technologii, nowych urządzeń, nowych elektrod, z których jedną sam zaprojektowałem, można zapewnić połączenie sztucznej stymulacji elektrycznej z naturalną, fizjologiczną, by pacjent mógł słyszeć naprawdę dobrze.

Mógłbym o tym opowiadać bardzo dużo, ale najlepiej powiedzą o tym moi pacjenci. To oni są prawdziwymi ambasadorami osiągnięć nauki i medycyny. Trudno mi zaprezentować tutaj wielu, pokażę jednak kilku, których przykład uświadamia, jak wielki jest postęp w leczeniu wad słuchu i co oznacza ten rozwój w medycynie.

Roksana to dziewczynka zoperowana przed dziesiątym miesiącem życia. Około drugiego roku życia uczyła inne dziecko wypowiadania słowa „pierwosnek”. Ile słyszających dzieci wypowie w tym wieku takie trudne słowo? A ona była niesłyszająca! Obecnie posługuje się kilkoma językami, jest studentką wydziału kosmonautyki na Politechnice Wrocławskiej. W tym roku jest ambasadorem Światowego Forum Słuchu przy WHO.

Małgosia, świetna uczennica szkoły powszechnej i szkoły muzycznej, nagle straciła słuch. W Kajetanach otrzymała pomoc. Wróciła do szkoły powszechnej i do szkoły muzycznej, ukończyła studia medyczne. Obecnie jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Medycznego w Lublinie i nadal pasjonuje się muzyką. Dawała występy podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego „Ślimakowe Rytm”, który od 11 lat organizujemy w Światowym Centrum Słuchu. Podczas jednego z koncertów finałowych zagrała na cztery ręce z Bruce’em Liu, laureatem XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina.

Katarzyna to studentka psychologii, pierwsza na świecie zoperowana osoba, która słyszała jedynie niskie dźwięki do 500 Hz (tzw. częściowa głuchota). Podczas operacji elektrodę implantu wszczepiłem do tej części ucha, która była niesłyszająca, zachowując pozostały słuch przedoperacyjny. Po 20 latach z Katarzyną poprzez Skype’a skontaktowała się telewizja. Dziś takie zdalne spotkania wydają się czymś naturalnym, jednak w przypadku osób z taką wadą słuchu, jaką miała Katarzyna, swobodne kontaktowanie się i komunikowanie zdalne nie jest oczywiste. Moja pacjentka posługuje się wieloma językami, jest bizneswoman, nieustannie się rozwija.

Ewelina była pierwszym na świecie dzieckiem, które zostało w wieku kilku lat zoperowane z powodu częściowej głuchoty. Obecnie pracuje w Światowym Centrum Słuchu jako terapeuta, członek zespołu naukowego. Kiedy tłumaczy rodzicom zawile problemy ze słuchem ich dzieci, mówi, co trzeba zrobić, a oni odpowiadają: „Pani nie wie tego, co czuje moje dziecko”. Wtedy ona zdejmując umocowany za uchem procesor mowy wszczepionego implantu i mówi: „Wiem!”.

Szanowni Państwo, to ambasadorowie decydują o tym, jakie są nasze sukcesy medyczne i naukowe oraz jak są odbierane! Prawdziwą radość sprawiło mi to, że właśnie razem z pacjentami mogłem być obecny w Parlamencie Europejskim na specjalnej sesji poświęconej osiągnięciom nauki i medycyny, gdzie pokazano, co w największym stopniu wpłynęło na jakość życia obywateli Europy. Wybrano mnie i moich pacjentów, abyśmy w imieniu świata nauki, medycyny pokazali, że w dzie-

dzinie medycyny rzeczywiście wiele się zmieniło. Podczas tej sesji w Parlamencie Europejskim krótki koncert dała moja pacjentka Ania, z którą spotkałem się przed wieloma laty w telewizji TVN w Krakowie. Na oczach widzów podjęliśmy wtedy decyzję, że przeprowadzę u niej operację, a ona się na tę operację zgadza. Nie była to łatwa decyzja. Ania jest wspaniałą skrzypaczką i niezwykle utalentowaną wokalistką, koncertującą ze swoim zespołem na wszystkich kontynentach.

Pragnę się odnieść jeszcze do określenia stanu słuchu zwanego „częściową głuchotą” – co to za zjawisko? W 1961 roku Georg Békésy otrzymał Nagrodę Nobla, opierając się na ówczesnych teoriach, które były mu znane po przeprowadzeniu szeregu badań i doświadczeń, m.in. dotyczących fali wędrującej, i opisując teorię słyszenia. W trakcie leczenia częściowej głuchoty wprowadzamy do nieczynnej części ślimaka elektrodę implantu i stymulujemy zakończenia włókien nerwu słuchowego. Poprawiamy możliwości słyszenia prawie do 100 proc., jednocześnie nie zakłócając tego, co jest sprawne w uchu pacjenta. Na nowo interpretujemy i rozszerzamy jego spostrzeżenia, nie podważając osiągnięć noblisty. Wyniki kliniczne moich pacjentów potwierdzają, jak wiele się zmieniło, dzięki czemu można łączyć zachowany własny słuch i uzupełnić to, czego nie słyszymy za pośrednictwem wszczepionego implantu ślimakowego. Wyzwaniem pozostaje wyjaśnienie zjawiska, jakim jest połączenie stymulacji elektrycznej z własnym słuchem akustycznym. Dzięki temu zjawisku kora słuchowa odbiera wrażenia dźwiękowe, mózg jest stymulowany, a pacjent słyszy, rozwija się i funkcjonuje normalnie.

Świat jest zainteresowany wynikami naszej pracy klinicznej i naukowej, o czym świadczą nasze wysokie pozycje – pierwsze, drugie, trzecie dla wielu haseł w rankingach cytowań we współczesnej literaturze naukowej. Moje osiągnięcie zostało opisane w monografii wydanej przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej w studium odzyskania niepodległości jako jeden z 34 największych wynalazków. Te dowody uznania to siła napędowa, a jednocześnie zobowiązanie, by ciągle iść do przodu, by rozwijać to, co możemy, dawać realną nadzieję i pomoc. Osiągnięcia kliniczne w leczeniu częściowej głuchoty przeciwdziałają wycofaniu społecznemu, izolacji, depresji oraz rozwojowi chorób powstałych na podłożu neurodegeneracyjnym. Ale poza samą nauką w centrum mojego zainteresowania pozostają niezmiennie pacjenci tacy jak ci, którzy wystąpili na deskach Warszawskiej Opery Kameralnej w 2019 roku w musicalu „Przerwana cisza”. Zagrali siebie. Pisząc libretto do tego musicalu, pisałem o ich życiu, często płakałem, wiedząc, ile kosztowało ich to, by wrócić do świata słyszających, a tym bardziej zagrać siebie na wielkiej scenie. A zagrali fantastycznie!

Seneka powiedział: *Nasze plany zawodzą, ponieważ nie mają celu. Kiedy nie wiesz, do jakiego portu zmierzasz, każdy wiatr jest nieodpowiedni.* W ciągu 45 lat mojej aktywności zawodowej, naukowej i 30 lat funkcjonowania resortowego Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu dobrze wykorzystaliśmy wiatry i zbudowaliśmy w wielu miejscach świata porty, do których zawijamy.

Dziękuję bardzo za uwagę i jeszcze raz za okazany mi honor.

HENRYK SKARŻYŃSKI

Zamek Królewski na Wawelu, 16 czerwca 2025

LIST WOJEWODY MAŁOPOLSKIEGO KRZYSZTOFA JANA KLĘCZARA

WRĘCZENIE NAGRODY POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
IM. ERAZMA I ANNY JERZMANOWSKICH

Kraków, 16 czerwca 2025

*Szanowny Panie Prezesie!**Szanowny Panie Marszałku!**Szanowny Panie Prezydencie!**Szanowny Panie Profesorze – Dostojny Laureacie Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności imienia Erazma i Anny Jerzmanowskich!**Panie i Panowie! Przybyli Goście!*

Wyjątkowe jest miejsce, w którym się dziś gromadzimy. Komnaty Zamku Królewskiego na Wawelu budzą zachwyt i respekt. Każą nam z dumą i szacunkiem spoglądać na nasze wielkowiekowe dziedzictwo.

Z tym wspaniałym odczuciem nad wyraz mocno łączy się dzisiejsza uroczystość. Naszym udziałem jest bowiem wyjątkowe wydarzenie – wręczenie Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności imienia Erazma i Anny Jerzmanowskich **Panu Profesorowi Henrykowi Skarżyńskiemu**, światowej sławy otolaryngowi, specjaliście w dziedzinie audiologii i foniatrii

W tym zaszczytnym wyróżnieniu, nazywanym „polskim Noblem”, urzeczywistnia się szczególne uznanie dla Pana Profesora – za niebywale silne zaangażowanie na rzecz rozwoju polskiej medycyny, za niebagatelny, imponujący dorobek naukowy, a nade wszystko za nadzieję, którą przynosi Pan Profesor chorym i cierpiącym. To niezwykle dar, który pozwala im doświadczać powrotu do zdrowia i pełni sił.

Szanowny Panie Profesorze, proszę przyjąć najszczerze gratulacje. Niech ta w pełni zasłużona Nagroda będzie źródłem dumy i satysfakcji, przynosi spełnienie i inspirowanie do dalszej pracy i służby w tak specjalistycznych obszarach medycyny.

Krzysztof Jan Klęczar
Wojewoda Małopolski

WYSTĄPIENIE MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO ŁUKASZA SMÓŁKI

KOLEJNY POLSKI NOBEL PRYZNANY W MAŁOPOLSCE

Profesor Henryk Skarżyński, wybitny lekarz, specjalista w otorynolaryngologii, audiologii i foniatrii, otrzymał wyróżnienie Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) – Nagrodę im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. W uroczystym wręczaniu – w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu – uczestniczyli marszałek Łukasz Smółka i Jadwiga Wójtowicz, wiceprzewodnicząca sejmiku województwa małopolskiego.

Nagrodę Akademii Umiejętności – nazywaną polskim Noblem – ustanowiono mocą testamentu Erazma Jerzmanowskiego w 1908 roku. Wykształcony we Francji inżynier działał w latach 1873–1896 w Stanach Zjednoczonych i odnosząc sukcesy na polu gazownictwa – dorobił się wielkiej fortuny.

Nagroda warta kiedyś 12 kg złota

Ziemianin spod Kalisza, osiadł w podkrakowskim Prokocimiu, gdzie zakupił okazały pałac z pięknym założeniem parkowym. Wartość nagrody przed II wojną światową, odpowiadającą 12 kg złota, wspierała wysoki prestiż instytucji, która ją przyznawała. Po raz pierwszy wręczona w 1915, po raz ostatni przed wojną w 1938 roku. Wielki kapitał, z którego była wypłacana, przestał istnieć. Po wojnie nie został odtworzony. Dopiero w 2008 roku, w stulecie utworzenia funduszu nagrody, dzięki życzliwości władz Województwa Małopolskiego, w szczególności marszałka Marka Nawary, udało się ją restytuować. Po raz pierwszy po wojnie wręczono ją 9 lutego 2009 roku, niemal dokładnie w stulecie śmierci Jerzmanowskiego (7.02.1909).

Przywrócił słuch głuchej osobie

Prof. Skarżyński – jako pierwszy w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej – dokonał w 1992 roku operacji wszczepienia implantu ślimakowego, przywracając słuch osobie głuchej i uruchomił stały program stosowania im-

plantów słuchowych. Jako pierwszy na świecie wykonał 12 lipca 2002 roku, stworzoną przez siebie metodą PDCI (z ang. partial deafness cochlear implantation) operację wszczepienia implantu ślimakowego, w częściowej głuchocie osoby dorosłej, a następnie w roku 2004 u pierwszego w świecie dziecka, dając szansę na zdecydowaną poprawę jakości życia chorych.

Jest autorem i współautorem ponad 4500 prac naukowych oraz około 3900 wystąpień naukowych. Promotor ponad 31 prac doktorskich i opiekun 12 rozpraw habilitacyjnych. Należy do naukowych towarzystw o zasięgu światowym w obszarze medycyny, dotyczącym otorynolaryngologii, audiologii, foniatrii i rehabilitacji. W 2020 roku został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk.

– Jesteśmy na Wawelu, w tym szczególnym miejscu, gdzie w 2024 roku zainicjowaliśmy obchody 1000-lecia koronacji pierwszego króla polskiego. Pokazujemy wielkich Polaków, a pan profesor do nich należy. Pomagając tysiącom pacjentów, w tym także tym z Małopolski. Sam osobiście znam kilku, którzy skorzystali z wiedzy i doświadczenia pana profesora. Zdrowie i bezpieczeństwo stawiamy na pierwszym miejscu, bo to jest spełnienie marzeń. To dzięki panu chorzy ludzie usłyszeli piękne dźwięki muzyki i natury. To jest bezcenna i niebywała wartość, za którą bardzo dziękuję. Cieszę się, że polskiego Nobla odbiera pan w Małopolsce. Jest to dla nas duże wyróżnienie. Liczymy, że kolejne nagrody też będą tutaj przyznawane. Dziękuję kapitule nagrody za jednomyślność. Polska i Małopolska pięknie się rozwijają. Mamy wybitnych naukowców, profesorów i inżynierów. Nie mamy czego się wstydzić na arenie międzynarodowej, a wręcz przeciwnie. Powinniśmy pokazywać dobro intelektualne, będące wartością naszego narodu. Jeszcze raz dziękuję i gratuluję panie profesorze – powiedział podczas nagradzania marszałek Łukasz Smółka.

ŁUKASZ SMÓŁKA

Zamek Królewski na Wawelu, 16 czerwca 2025



WYSTĄPIENIE WICEPREZYDENTA MIASTA KRAKOWA STANISŁAWA MAZURA

Wielce Szanowny Laureacie, Szanowni Państwo,

Jestem niezmiernie zaszczycony możliwością osobistego uczestnictwa w tej wyjątkowej, prestiżowej uroczystości – wręczeniu Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, zwanej polskim Noblem. Bardzo się cieszę, że Miasto Kraków może już po raz kolejny być częścią tego ważnego wydarzenia i nagrodzić osobę, która – zgodnie z wyrażoną w 1908 roku wolą Erazma Jerzmanowskiego – „przez swe prace literackie, naukowe lub humanitarne, dokonywane z pożytkiem, odzwierciedlając wartości i aspiracje dla ojczystego kraju, potrafiła zająć wybitne stanowisko w społeczeństwie polskim”.

Według tradycyjnej, choć niepisanej zasady, w obecnym roku 2025 nagroda może zostać przyznana za działalność naukową. To wyróżnienie stanowi nie tylko dowód uznania dla Laureata, ale także podkreśla znaczenie nauki i wiedzy dla rozwoju społecznego. To wydarzenie ma szczególne znaczenie, zwłaszcza w tym roku, kiedy doceniamy osobę o niezwykle szlachetności, której postawa i działalność daje nadzieję i realną pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują.

Tegorocznym Laureatem jest wybitny otolaryngolog, Profesor Henryk Skarżyński – naukowiec, który opracował innowacyjną metodę przywracania słuchu, znaną na świecie jako „metoda Skarżyńskiego”. Jego wkład w rozwój medycyny jest nieoceniony – opracował techniki wszczepiania implantów słuchowych, jako pierwszy

na świecie wszczepił implant do pnia mózgu i do ucha środkowego, a jego praca umożliwiła przywrócenie słuchu dzieciom urodzonym głuchymi oraz dorosłym, którzy utracili słuch.

Profesor Skarżyński od lat nieustannie doskonali swoje metody, a jego działalność została doceniona licznymi nagrodami i wyróżnieniami – ponad 150 w kraju i za granicą, w tym m.in. doktoraty honoris causa Uniwersytetów Warszawskiego i UMCS, odznaczenia papieskie: medal Pro Ecclesia et Pontifice, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Uśmiechu czy Ecce Homo. Jest również pomysłodawcą, organizatorem i dyrektorem Światowego Centrum Słuchu w Kajetanach, które jest miejscem, gdzie tysiące pacjentów odzyskało słuch dzięki jego pionierskim metodom.

Profesor Skarżyński wyróżnia się nie tylko ogromną wiedzą i umiejętnościami, ale także niezłomnym etosem, moralnym zaangażowaniem i troską o drugiego człowieka.

Nagradzamy dzisiaj wyjątkowego naukowca i eksperta, którego kariera i działalność stanowią wzór dla nas wszystkich. Jego nieustająca pasja, oddanie i wysokie standardy moralne są dla nas inspiracją i przykładem, jak można łączyć naukę z prawdziwą służbą społeczeństwu.

Szanowny Panie Profesorze, najserdeczniej gratuluję nagrody i życzę dalszych sukcesów na drodze nauki i medycyny.

STANISŁAW MAZUR

Zamek Królewski na Wawelu, 16 czerwca 2025





TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ PROKOCIMIA Im. Erazma i Anny Jerzmanowskich w Krakowie

Szanowny Pan

Prof. dr hab. med. dr h.c. multi Henryk Skarżyński
Laureat Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności
Im. Erazma i Anny Jerzmanowskich

Działając w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia im. Erazma i Anny Jerzmanowskich oraz w swoim własnym, przypadł mi w udziale wielki zaszczyt złożyć Panu Profesorowi gratulacje za dokonania w obszarze działalności naukowej w dziedzinie nowoczesnej medycyny.

Opracowane przez Pana metody przywracania słuchu to nie tylko działania operacyjne, lecz przede wszystkim to ingerencja w strukturę mózgu, co jest fenomenem nowoczesności z dziedziny medycyny informatycznej.

Pozwala mi to stawianie Pana osoby w panteonie ludzi mających bezpośredni wpływ na rozwój nauki i medycyny w świecie. Pana zaangażowanie w bezpośrednie wdrażanie tych opracowań przy łóżku pacjenta jest wyrazem wysoko rozwiniętego człowieczeństwa, które powinno zawsze być stawiane, jako cel nadrzędny ponad wszelkie podziały.

Reasumując pozwolę sobie życzyć Panu, aby jak najwięcej ludzi mogło wyjść ze świata ciszy, w którym byli zamknięci poprzez wadę słuchu, korzystając z metody opracowanej i wdrażanej przez Pana, bo przecież tyle jest nowych rzeczy do przekazania za pomocą słuchu.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Ulman

Prezes

Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia

A.D. 16 Czerwiec 2025 rok

*Adres: 30-808 Kraków, ul. Górników 29
Adres do korespondencji: 30-667 Kraków, ul. Facimiech 5b
REGON 350357834 NIP 679 27 76 356
TEL. +48 606 237 635 E-mail: andrzejulm@gmail.com*

Nagroda im. Erazma i Anny Jerzmanowskich – Wawel – 16 VI 2025



Fot. Wszystkie zdjęcia wykonał Paweł Mazur

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Piotr Malecki, Marian Nowy – redaktorzy;
Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny;
Witold Brzokowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.

Bezpłatna subskrypcja